

Przenumerata!

miesięcznik 80 gr
kwartalnie 2.80 gr
półrocznie 10 zł
numer pojed. 40 gr

ZIEMIA WŁODAWSKA**ORGAN SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNY.****Ceny ogłoszeń**
za tekst

cała strona — 21.00
pół — 10.50
ćwierć — 5.25
drobne ogłoszenia
za wyraz — 10 gr
najmniejsze ogłosze-
nie 1 zł 50 gr

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Rolnicze stacje doświadczalne.

Obserwując statystykę wywozu zboża zauważymy, iż eksport naszego zboża za granicę z roku na rok się zmniejsza.

Objaw to zupełnie zrozumieliśmy, gdyż w miarę kurczenia się majątków większej własności, znaczne ilości ziarna spótrzebują na karmę dla inwentarza.

Natomiast rokrocznie wzrasta za granicę wywóz nierogaczyny, gdyż właśnie mniejsza własność ma możność większej produkcji.

Drugą przyczyną zmniejszenia się wywozu zboża jest to, że ludzi w Państwie jest coraz więcej a grunta orne nie mają właściwości gumy i nie rozciągają się w miarę wzrostu ludności.

Zdrowy rozum przeto wskazuje, że rolnicy w miarę kurczenia się ziemi muszą ją tak uprawiać, aby z niej wydobyć większe ilości ziarna.

Wprawdzie mamy znaczne rezerwy ziemi, które obecnie są bezplodnymi nieużytkami, lecz te nieużytki ze względu na swoją glebę przeważnie mogą być tylko zalesiane lub zasadzane wikliną a ten rodzaj kultury bynajmniej zboża nie przysporzy.

Rolnicy tak wieksi jak i drobni doskonale rozumieją, iż uprawę ziemi należy ulepszyć i w tym celu bądź to sprowadzają lepsze narzędzia bądź też zakupują znaczne w stosunku do dawnych lat ilości nawozów sztucznych.

Państwo znowu i samorządy starają się przez zakładanie szkół rolniczych dostarczyć rolnictwu zwłaszcza młodoletnim wyszkolonych rolników którzyby mogli szerzyć na wsi zdobycze kultury rolniczej.

Również Sejmiki zakładają t. zw. ogniska kultury rolnej, których jednym z główniejszych zadań jest dostarczanie rolnikom odpowiedniego ziarna do siewu.

Takie ogniska kultury rolniczej posiadamy w Iłkaku, która jednak ze względu na swój obszar nie jest w stanie zaopatrzyć wszystkich potrzebujących w ziarno siewne.

Jednak ani szkoły rolnicze, ani sprowadzenie nawet w znacznych ilościach nawozów sztucznych, ani dostarczanie rolnikom ziarna siewnego jeszcze dostatecznej, mierze nie rozwiąże sprawy wyprodukowania maksymalnej ilości zboża.

Tu konieczne jest przeprowadzenie badań naukowych, a właśnie temi zagadnieniami zajmują się rolnicze stacje doświadczalne których na terenie Państwa mamy około 30.

Czemże zajmują się testacje doświadczalne. Otóż zadaniem głównem stacji jest badanie jakie nawozy sztuczne winny być używane na daną glebę i w jakiej ilości oraz robienie prób z odmianami zboża, aby przekonać się jaki rodzaj zboża należy siał, aby otrzymać możliwie największe zbiory.

Ponieważ mamy różnorodne gleby jak czarna-ziemia, popielice, grunta piaszczyste, borowiny itp. przeto dla każdego gatunku gleby zazwyczaj zakładamy oddzielną stację doświadczalną, prowadzoną przez wykwalifikowanych rolników.

Ze względu, iż powiat nadbużański w znacznej ilości posiadają borowinę, boć przecież grunta borowinowe posiada nawet i zachodnią część powiatu włodawskiego, powiat chełmski, krasnostawski, hrubieszowski i tomaszowski, przeto staraniem Sejmiku chełmskiego przy nieznacznej subwencji innych Sejmików, a między nimi i włodawskiego, założono w Chełmie na przestrzeni około 200 morgów stację doświadczalną.

Stacja Chełmska od dwu lat prowadzi swoje badania i doszła już do wyników, które powinny zainteresować ogół rolników posiadających grunta borowinowe.

Ponieważ jestem niestety, a może na szczęście nie rolnikiem — przeto nie potrafię z doboru stacji doświadczalnej zdać tak fachowego sprawozdania jakby to uczynił p. Sobieszczański lub Potorski, ale badając tablice z doświadczeniami chełmskiej stacji, chociaż nie fachowiec jednak muszę stwierdzić, iż wyniki badań zaimponowały mi.

Biorąc tablice badań z 20 odmianami owsa i widzę, iż z 1-go ha, gruntu tej samej jakości i w różnym stopniu tą samą ilością sztucznego nawozu nawożonego wyprodukowano owsa gat.

niemirzańskiego 128 q. owsa ligowo 15,4 q. zaś owsa Teodozja czarnowskiego, aż 24,6 q. czyli dwa razy tyle. Również ciekawe są doświadczenia z 40 odmianami pszenicy. Podczas kiedy z 1-go ha, w tych samych warunkach nawożenia, uprawy, przestrzeni i rodzaju gleby osiągnięto z pszenicy Konstancja 19,8 q. z białej puławskiej 25,2 q. to z Ostki mikulickiej aż 29,4 q.

Te badania dają dokładną wskazówkę rolnikowi jakie ziarno do siewu na grunta borowinowe ma używać.

Podobne doświadczenia przeprowadzono z nowcami sztucznymi, burakami i roślinami okopowymi itp.

Wynikami badań chełmskiej stacji doświadczalnej rolnicy a zwłaszcza zachodniej polaci powiatu włodawskiego powinni się zainteresować, gdyż właśnie z tych wyników mogą osiągnąć dla siebie znaczne korzyści.

A sposobność będzie, gdyż w drugiej połowie czerwca Sejmik Chełmski zaprosi Wydział Powiatowe sąsiednich powiatów celem zwiedzenia stacji doświadczalnej.

St. Gliszczyński.

3 Maja we Włodawie.

Tegoroczny obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja wypadł naprawdę br. dobrze. Obok dobrze ułożonego programu przyczyniła się do tego lepsza niż w zeszłym roku pogoda. Przebieg uroczystości przedstawiał się następująco:

W przededniu t. j. 2 maja wieczorem odbył się w mieście capstrzyk orkiestr 30 p. a. p. i Och. Straży Ogniowej.

W dniu 3 Maja początek uroczystości naznaczony został na godz. 10-tą, pomimo iż już o godz. 9 ej plac przykościelny zaczął się zaludniać. Od strony koszar przybyły wspaniałe prezentujące się baterje 30 p. a. p., oddziały przysposobienia wojskowego z Włodawy i Różanki, straż ogniowa, młodzież szkolna i inni. W kościele przed głównym ołtarzem zafili miejsca przedstawiciele władz z p. starostą Adlofem i p. plk. S. G. Bogusławskim na czele, poczem rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo i popłynęły modły do stóp Najwyższego o pomyślną przyszłość dla Ojczyzny.

Po ukończeniu nabożeństwa uformował się długi pochód, który ruszył ulicami miasta a następnie zatrzymał się w rynku, gdzie z balkonu jednego z domów p. Miszewski przemówił do zebranych tłumów publiczności pięknie i treści-

wie na temat Konstytucji 3 Maja, przypominając chwile, w których wielkopomna Konstytucja 3-go Maja została uchwaloną i podnosząc znaczenie tego doniosłego aktu zarówno dla ówczesnych jako też dzisiejszych czasów.

Następnie odbyła się przed d-cą garnizonu plk. Bogusławskim i p. starostą Adlofem defilada 30 p. a. p. oddziałów przysp. wojskowego i straży ogniowej. Z orkiestrą na czele przejechały wspaniałe baterje 30 p. a. p., poczem rzucił się w oczy liczny jednolicie umundurowany oddział przysp. wojskowego, który z bronią na ramieniu przemaszrował sprawnie dziarskim krokiem, dając tem s mem dowód, że zapoczątkowana w zeszłym roku jedyna organizacja p. w. na terenie Włodawy rozwija się pomyślnie.

Po południu o godz. 14 ej rozpoczęły się na boisku szkoły powszechnej zawody sportowe i strzeleckie oddziałów przysposobienia wojskowego z Włodawy i Różanki, zorganizowane przez oficera p. w. 82 p. p. por. Milewicz z okazjotwarcia sezonu sportowego org. p. w.

Program zawodów obejmował:

- 1) Bieg na przełaj 8 km,
- 2) Bieg 100 m;
- 3) Skok w dal.
- 4) Skok wzwyż.
- 5) Rzut granatem.
- 6) Strzelanie z broni małokalibrowej.
- 7) Pokazową gimnastykę.
- 8) Boks.

Do zawodów stanęło 38 zawodników z p. w — licba ta świadczy wyraźnie o coraz bardziej budzącym się zainteresowaniu naszej młodzieży p. w. wychowaniem fizycznym, — niektórzy też z nich wykazali bardzo duży postęp i ładne wyniki.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Bieg na przełaj 3 km.:	I miejsce	Szajewski	10,40
	II "	Skibniewski	11,04
	III "	Pietruczuk	11,12
Bieg 100 mtr:	I miejsce	Panulski	14 sek.
	II "	Berezczuk	14,3
	III "	Wekało	14,6
Skok w dal:	I miejsce	Pamulski	4,70.
	II "	Grędkowski	4,30
	III "	Kormus	4,23
Skok w zwyz:	I miejsce	Choraży	1,47
	II "	Wojciechowski	1,40
	III "	Wekało	1,38
Rzut granatem:	I miejsce	Moraczyński	60 mtr.
	II "	Pietruczuk	57 mtr.
	III "	Ostrowski	63 mtr.
Strzelanie z br. małokalibr.	I miejsce	Hasiuk Stan.	
	II "	Masiukiewicz	
	III "	Wekało,	

Boks: zwyciężyli w pierwszej parze Bereściuk, w drugiej Muszyński.

Ciekawy program gimnastyki pokazowej pod kierownictwem por. Milewicz plut. Wiałkowski z grupą 20 członków p. w. W gimnastyce tej brał

udział jedynie oddział p. w. z Włodawy, który poszczególne punkty wykonał bez zarzutu i ładnie prezentował się w swoich kostiumach lekkoatletycznych. W treningach gimnastycznych tej grupy był bardzo pomocny instr. Ostrowski Edward, który ostatnio pracuje wydajnie na polu w. f. i p. w.

Zawody zaszczytliwi swoją obecnością p. starosta Adłof z żoną, oficerowie 30 p. a. p., przedstawiciele miasta i urzędów oraz tłumy publiczności. W czasie zawodów przygrywała orkiestra 39 p. a. p.

Po zawodach nastąpiła zbiórka wszystkich zawodników do których przemówił ofic. p. w. por. Milewicz, podnosząc z uznaniem osiągnięcia przez nich wyniki w zawodach, zwracając uwagę na odniesie znaczenie przysp. wojskowego i wychowania fizycznego, kończąc zwrócił się do młodzieży z apelem do dalszej wytrwałej pracy w myśl idei w. f. i p. w. Następnie w obecności p. Starosty i oficera p. w. Pani Starościna rozdała zwycięskim zawodnikom piękne nagrody ufundowane przez Powiatowy Komitet p. w. i w. f. p., poczem nastąpiła defilada zawodników.

Po za zawodami we Włodawie odbyły się równocześnie zawody sportowe większych oddziałów p. w. w Uścimowie, Drozdowie i Opolu.

Liczny dziś udział młodzieży p. w. na terenie pow. Włodawskiego we wszelkich, ćwiczeniach, uroczystościach i zawodach oraz dotychczas w pracy p. w. wyniki są zobrazowaniem pracy tej młodzieży i ich kierowników, są odzwierciedleniem nastrojów obywatelskości tej młodzieży. Nie ulega bowiem wątpliwości, żeby zrozumieć odniosła potrzebę organizacji przysp. wojskowego trzeba mieć pojęcie o swych obowiązkach względem Ojczyzny. Jeżeli kiedykolwiek los Polski należeć będzie od tej młodzieży p. w. to ze spokojem powierzyć go możemy w ręce tych młodych.

Niech tych słów parę tutaj skreślonych będzie podzięką dla kierowników i członków org. p. w. a zarazem przykładem co może energia i silna wola jednostki w połączeniu z dobrą wolą ogółu. Zrozumięć dziś wszyscy muszą że Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie fizyczne to obok armii drugi nieodłączny czynnik Siły Narodowej.

Milewicz por.

Oficer P. W. 62 p.

Życie Samorządowe Powiatu.

REGULAMIN

DLA KOMISJI SANITARNEJ PRZY RADZIE GMINNEJ

opracowany przez lekarza powiatowego dla powiatu włodawskiego.

1) Komisja Sanitarna przy Radzie Gminnej składa się z wójta jako przewodniczącego, 5-7 członków wybranych przez Radę Gminną na czas trwania jej kadencji i komendanta Posterunku Policji, względnie jego zastępcy, jako członka Komisji z urzędu.

2) Komisji przysługuje prawo kooptacji członków z poza Rady Gminnej. Jeżeli na terenie gminy zamieszkuje lekarz, winien on być do kooptowany do składu Komisji, jako rzeczoznawca.

W razie braku lekarza należy dążyć do do kooptowania nauczycieli szkół miejscowych.

3) Członek Komisji, który opuścił 3 kolejno po sobie następujące posiedzenia bez usprawiedliwienia nieobecności, traci mandat.

4) W razie wygaśnięcia mandatu członka Komisji przed upływem kadencji Rada Gminna wybiera nowego członka, który urzęduje do końca kadencji swego poprzednika.

5) W razie wygaśnięcia mandatu członka Komisji kooptowanego, kooptowanie nowego członka na jego miejsce zależy od uznania Komisji.

6) Posiedzenia Komisji odbywają się w miarę potrzeby na zaproszenie przewodniczącego, względnie stale w dniu z góry oznaczonym, w ostatnim wypadku bez specjalnych zaproszeń.

7) Do ważności uchwały Komisji konieczna jest obecność przewodniczącego i trzech członków Komisji.

8) Uchwały zapadają większością głosów obecnych na posiedzeniu członków Komisji, w ra-

zle równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

9) Przedstawicielowi policji przysługują prawo zgłoszenia sprzeciwu w wypadkach, kiedy uchwały Komisji nie idą w dostatecznym stopniu po linii zadośćuczynienia ciążącemu nad nim obowiązkowi wykonywania nadzoru nad stanem sanitarnym osiedli. Prawo sprzeciwu przysługują również członkowi Komisji — lekarzowi, o ile sprawa dotyczy jego wiedzy fachowej. Sprzeciwu powyższe winny być skierowane do Starostwa w celu rozstrzygnięcia sprawy.

10) Jeżeli w sprawie stanowiącej przedmiot obrad, jest zainteresowany materialnie członek Komisji, albo jego krewni, nie może on być obecny przy rozważaniu sprawy, ani przy głosowaniu nad nią.

11) Z każdego posiedzenia Komisji musi być spisany protokół podpisany przez przewodniczącego i dwóch członków Komisji.

12) Przewodniczący ma prawo zakwestjonowania uchwał Komisji i przeniesienia ich do ostatecznej decyzji na posiedzeniu Rady Gminnej.

13) Dla czynności związanych z nadzorem nad stanem sanitarnym poszczególnych wiosek, wymagających częstych wyjazdów, gdyby wyjazdy te były dla Komisji uciążliwe, może wójt powołać podkomisję (Komisję wioskową), wyznaczając jako przewodniczącego w zastępstwie swoim sołtysa, przydzielając mu do pomocy z miejscowych obywateli — członków Rady Gminnej zamieszkałych w danej wiosce. Należy również zaprosić do tej podkomisji nauczycieli szkół powszechnych. Przedstawiciel policji jest również członkiem tej podkomisji z urzędu. Tryb urzędowania podkomisji jest identyczny, jak i Komisji Sanitarnej.

14) W razie powołania podkomisji wójt obowiązany jest dokładnie zaznajomić członków jej z instrukcją dla Komisji Sanitarnej, kierować ogólnie pracami podkomisji, odbierać sprawozdanie z jej prac i kontrolować jej działalność.

15) Przewodniczący Komisji Sanitarnej składa co miesiąc sprawozdanie z działalności Komisji Radzie Gminnej. Protokoly Rady Gminnej dotyczące spraw sanitarnych urząd gminny przesyła co miesiąc do Wydziału Powiatowego.

16) Postanowienia Komisji Sanitarnej w zakresie spraw sanitarno-porządkowych przekazywane są przez przewodniczącego Komisji przedstawicielowi policji, który sprawdza wykonanie postanowień, dopinając terminów, występuje z wnioskiem karnym do Starostwa.

Zadania Komisji Sanitarnej przy Radach Gminnych.

1) Komisja Sanitarna przy Radzie Gminnej jest organem wykonawczym Rady Gminnej w zakresie obowiązków ciała samorządowych przewidzianych w art. 3 Zasadniczej Ustawy z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. Praw Pań. Nr 63 poz. 371).

2) W myśl powyższego zadania Komisji Sanitarnej przy Radzie Gminnej jest podniesienie zdrowotności osiedli ludzkich na terenie gminy, czuwać nad ochroną czystości powietrza, gleby i wody, artykułów spożywczych, nad czystością osobistą mieszkańców, nad zabezpieczeniem ludności od chorób zakaźnych.

3) Z obowiązków ciążących na samorządzie gminnym, niektóre są ujęte w Ustawy i rozporządzenia obowiązujące, które stanowią podstawy prawne, ściśle określone, do czynności Komisji Sanitarnych (wyszczególnione w p. 4). Inne znowu ujęte są w Zasadniczej Ustawie Sanitarnej ogólnikowo i tu Komisje Sanitarne winne ujaawnić w granicach tych ogólnych postanowień własną inicjatywę.

4) Ustawy i Rozporządzenia stanowiące podstawę prawną dla czynności Komisji Sanitarnej:

I. Rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemiami

z dnia 25.2 1920 roku (Dz. Urz. Nr. 192 poz. 677)

w przedmiocie budowy i utrzymania studzien, Art II tego rozporządzenia nakłada na urzędy gminne obowiązek stałego nadzoru nad studniami na terenie gminy. Urząd gminy winien posiadać dokładną ewidencję studzien, a Komisje Sanitarne winne dokonywać oględzin tych studzien co najmniej raz na miesiąc, żądając ażeby wszystkie wymagania rozporządzenia powyższego były zachowane, w szczególności zaś:

a) Ażeby zachowana była należyta odległość studni od miejsc zanieczyszczonych (gnojówek, ścieków, kanałów i t. d. 20—50 metrów.

b) Ażeby głębokość studni, czyli odległość od powierzchni gruntu do powierzchni wody, nie była mniejszą, jak 6 metrów (przy glebie przepuszczalnej jak w naszym powiecie, Komisje Sanitarne winne zlecać właścicielom studni płytkich pogłębienie ich do poziomu wody, jak wyżej).

c) Dookoła studni grunt musi być wzniesiony i wybrukowany!

d) We wszystkich nowobudujących się studniach ocembrowanie studni winno być betonowe. W studniach, które będą przebudowane (pogłębione) na zlecenie Komisji Sanitarnej ocembrowanie drewniane, zwłaszcza jeżeli ono jest w złym stanie, winno być zamienione na betonowe.

e) Otwór studni winien być przykryty stałym szczelnym ruchomym wiekiem podejmowanym tylko podczas czerpania wody.

f) Władro do czerpania wody winno być na stałe umocowane na łańcuchu przy studni.

II. Rozporządzenie budowlano-policyjne dla wsi b. general-gubernatura Warszawskiego

z dnia 28.11 1917 roku (Dz. Rozp. Nr 99)

Na podstawie tego rozporządzenia należy żądać:

a) Ażeby każdy właściciel nieruchomości miał w swojej zagrodzie ustęp i używał go w

sposób właściwy. Posiadanie ustępu jest potrzebne, gdyż ekskrementa ludzkie, rozrzucone dookoła mieszkań, roznoszone są następnie przez muchy, zwierzęta i nogi ludzkie i w ten sposób przynoszone bywają do mieszkań, mogą zanieczyszczyć produkt spożywczy i wywoływać choroby. Z tego też względu otwory jam ustępowych winne być przykryte. Ustępy winne być w zasadzie zrobione szczelnie z desek, jednak mieszkańcom najbardziej można zezwolić na budowanie ścian ustępu z galezi.

b) O ile właściciel nieruchomości posiada kilka sztuk bydła, i wytwarzający się nawóz nie może się zmieścić w oborze, winien być urządzony do przechowywania nawozu gnojownik w postaci odpowiedniej wielkości dołu, którego dno i dolewy winne być ułożone gliną i umocowane deskami, a wierzch przykryty szczelną z desek pokrywą. Przechowywanie nawozu w stanie odkrytym na podwórkach jest niedopuszczalne.

c) Powierzchnia każdego podwórka musi być w ten sposób zniwelowana, aby woda z opadów atmosferycznych miała ściek i aby nie spływała ani do studni, ani do gnojowiska, czy też do dołu ustępowego.

d) Ściek z gnojowiska i dołów ustępowych nie może być odprowadzany do rowów ulicznych. Wogóle jest wzbronione wszelkie zanieczyszczenie tych rowów.

e) Ulice wlejskie i place winne być w granicach wsi wyrównane, a gościńce, w zależności od intensywności i ruchu umocniane.

f) Z obu stron nieskanalizowanych ulic wlejskich i dróg należy wybić rowy, z dostatecznym przekrojem dla ścieków atmosferycznych.

g) Strumienie i rowy przecinające ulice wlejskie i drogi winne być zaopatrzone na całej ich szerokości dostatecznie silnym przykryciem.

h) Służące za wjazd do podwórz przejazdy przez boczne rowy winne być nie wyższe niż 3 metry. Położone w granicach wsi ulice wlejskie, drogi i place, wykąwszy drogi utrzymywane przez Państwo lub Powiatowy Związek Komunalny, obowiązana jest gmina na koszt własny nakładać, obsadzać drzewkami i utrzymywać w porządku.

III. Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dnia 62.VI 1924 r. (Dz. W. R. P. Nr. 61 poz. 611 p. 7)

Na podstawie tego rozporządzenia Komisje Sanitarne winne kontrolować czystość na drogach publicznych, o ile temi drogami są ulice wlejskie, co zaś do ulic na wsi nie należących do dróg publicznych, to kontrola nad ich czystością Komisje Sanitarne wykonują na podstawie art. 653 rosyjskiej Ustawy lekarskiej (Zbiór praw carsstwa rosyjskiego tom XIII).

VI. Nadzór nad produktami spożywczymi.

Komisje Sanitarne winne kontrolować czystość w piekarniach, masarniach, kaszarniach, młynach i innych zakładach produkujących środki żywnościowe i w sklepach sprzedających żywność. O zauważanych brakach sporządzać protokoły i przekazywać takowe władzy policyjnej dla pociągnięcia do odpowiedzialności na mocy istniejących ustaw. Komisje Sanitarne winne rozstrzygać nadzór nad chorymi na choroby zakaźne — ujawniać wypadki tych chorób, donosić urzędowi gminnym i współdziałać z władzami rządowymi w kierunku ich zwalczania. Prócz tych czynności związanych z kontrolowaniem przepisów sanitarno-porządkowych, Komisja Sanitarna winna ujawnić własną inicjatywę w sprawach zdrowotności publicznej. Ustawa w postaci bezpośredniego przymusu nienakazanych, jak to: brukowanie ulic, budowanie chodników, zakładanie łaźni ludowych, przychodni leczniczych i zabiegawczych i t. d.

Obowiązkiem Komisji Sanitarnej jest opracowywanie projektów i wniosków i przedkładanie takowych Radzie Gminnej.

KRONIKA.

Z Sądu.

Podpalił domostwo w zazdrości o żonę

Sąd Okręgowy z Białej Podlaskiej na kadejnicy wyjazdowej we Włodawie w dniu 10 maja b. r. pod przewodnictwem Viceprezesa Walickiego, przy udziale p. p. sędziów Limanowskiego i Hermanarozpatrywał sprawę Golana Kantentego oskarżonego o podpalenie domostwa rodziny żony. Jak wynika z przewodu sądowego Golan, zamieszkały we wsi Żeluczu Starym gm. Wola Wereszczyńska, po blisko rocznym pożyciu z żoną powziął podejrzenie że żona go zdradza.

Na tym tle pomiędzy Golanami powstawały ciągle sprzeczki i awantury. Gdy Golanowa powiła dziecko Golan nie chciał je uznać za swoje. Rodzina żony w której Golanowie mieszkali również dokuczała Golanowi. Starał się więc Golan prośbą i groźbą zmusić żonę by wyprowadziła się od rodziny i zamieszkała z nim. Golanowa, za namową rodziny, nie chciała się na to zgodzić. Zroszacznym odmową żony Golan powziął złość do rodziny i wygrażał się ze ich powystreła albo spali.

We wsi śmiano się z Golana i nazywano go dumnym. W dniu 15 lutego b. r. Golan zemicł

sie na rodzinie żony podpalając budynki gospodarcze. Spłonęła stodoła i obora resztę budynków zdolał uratować. Po dokonaniu tak zbrodniczego czynu Golan uciekł, lecz po kilku dniach stawiał się na posterunek policji i przyznał się do winy.

Na sądzie Golan również przyznał się do zbrodni. Wobec szczerzego przyznania się Golana do popełnionej winy sąd postanowił nie badać świadków za wyjątkiem przodownika policji Chomika Pan prok. Jasiński w mowie swej popierał oskarżenie i żądał srogiego wymiaru kary.

Bronił oskarżonego aplikant adwokacki p. Graczyński z Lublina. W swej mowie wskazał na niedorozwiniętość umysłową Golana, jego wzburzenie umysłowe, spowodowane szykanami rodzinny żony i zazdrość o nią.

Sąd po naradzie wyniósł wyrok skazujący Golana na 10 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Pieniądze zebrane z podatków przepił.

Drugą sprawą sądowa rozp. przez Sąd Okręg. była sprawa Kowalskiego Edwarda l. 24 kontraktowego sekwestratora Urzędu Skarbowego we Włodawie. W roku 1927 w grudniu Kowalski jako akwizytor ścigał podatki w mieście Włodawie a następnie w gminach. Gdy zebrał 8,362 zł, Kowalski wyjechał do Warszawy i tam pieniądze przeżułał. Powracając z Warszawy został przyłapany w Parczewie. Badany przez policję Kowalski przyznał się do winy tłumacząc się, iż przy ściąganiu podatku zgubił 1,600 zł, i że zmarłwieńia począł pić tak, że wszystkie pieniądze zebrane z podatku w ciągu kilku tygodni przeżułał w Warszawie. Na sądzie Kowalski przyznał się do winy wobec czego Sąd niebadając świadków przystąpił do dalszego prowadzenia przewodu. Pan prokurator Jasiński oskarżając Kowalskiego nie uwzględniał powodów wymienionych przez oskarżonego.

Obronca z urzędu p. Gorzechowski przedstawił Sądowi oskarżonego, jako niedoświadczonego życiowo człowieka i ze względu na jego młodość prosił Sąd o względny wymiar kary. Po naradzie Sąd wydał wyrok na 3 lata.

Kto strzelił przez okno.

Oto pytanie, które z kolei Sąd Okręgowy starał się wyświecić w sprawie Nikodema Stelmazuka z Lubiczyna gm. Krzywierzba.

Według zeznania świadka Grzegorza Abramika Inwalidy z tej samej wsi wynika, że w dniu 17 stycznia br. wieczorem Abramik wszedł do pobliskiego sklepu po śladzie. Idąc spostrzegł Stelmazuka na drodze, który starał się skryć za krzaki. Gdy Abramik wszedł do sklepu po kilku minutach rozległ się wystrzał i kula przeleciała koło ust Abramika, Abramik twierdzi, iż zaraz po wystrzale spojrział w okno i dostrzegł twarz Stelmazuka. Świadkowie będący w sklepie na

sądzie zeznali, że nic w oknie nie widzieli, gdyż noc była zupełnie ciemna. Ponieważ fakt powyższy stał się podczas akcji wyborczej, zachodziło podejrzenie, iż zamach na życie Abramika był wynikiem walki przedwyborczej. Jednakże Abramik na sądzie zeznał iż żadnych sprzeczek ani niezgody ze Stelmazukiem nie miał.

Rewizja osobista i w domu u Stelmazuka nic nie wykryła. Na kilka dni przed strzelaniem do Abramika policja wykryła nielegalną kwestę na wieźniów politycznych za pomocą gwiazdy kolendowej na której wymalowane były godła Sowietkiej Republiki. We wsi szepotano, że to pewnie Abramik doniósł policji. Policja dopatrzyła się pewnego związku i między zamachem na życie Abramika a plotkami we wsi.

Oskarżony Stelmazuk, który pomimo 23 lat ma wygląd 18 letniego chorowitego chłopaka, badany na sprawie do winy się nie przyznał. Obronca p. Kosiński broniący Stelmazuka z urzędu skazywał na zupełny brak posłak przewidku Stelmazukowi i prosił Sąd o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd po naradzie wydał wyrok uniewinniający Stelmazuka.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych.

Na posiedzeniu Zarządu Okr. Zw. Kółek Rolniczych w dniu 12 kwietnia b. r. poza załatwieniem szeregu spraw organizacyjnych, postanowiono zwołać Zjazd ogólny dla większego ożywienia organizacyjnego. Potrzeba odbycia Zjazdu Ogólnego stała się konieczną również i z tych względów, ponieważ powstałym w tym roku większości Kółek Rolniczych należy dać możność wypowiedzenia swych poglądów na całokształt spraw organizacji.

Zjazd odbędzie się 28 b. r. we Włodawie

Po otrzymaniu zaproszeń Kółka Rolnicze powinne dokonać wyboru swych delegatów i dopilnować by delegaci obowiązkowo przyjechali na Zjazd.

Z pewnością na Zjeździe będą omawiane bardzo ważne sprawy, dotyczące się najpilniejszych potrzeb ogólnych rolników. Niech więc nikogo nie zabraknie.

Pamiętajmy, że rok zapowiada się ciężko więc należy radzić, jak zapobiec niedomaganiom rolnictwa. Wspólnymi siłami we własnych organizacjach Kółek Rolniczych mogą rolnicy wiele zdziałać dla polepszenia swych gospodarstw.

Uroczyste otwarcie Stow. Młodz. Wlejsk.

Istniejące przed kilku laty Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej i męskiej we Włodawie przystąpiło ponownie do wznowienia swej działalności na zupełnie zreorganizowanych podstawach.

Dnia 2 maja b. r. nowowybrany Zarząd zorganizował uroczyste odebranie „Przyrzeczenia”

od druhen i druhow. W sali Rzem. Chrześcijan wobec przybyłych zaproszonych gości rozpoczęła się uroczystym odczytaniem przez ks. Dziekana zadań i celów działalności Stowarzyszenia, które zebrana na scenie młodzież w skupieniu wysłuchała. Następnie ks. dziekan Pabisiewicz odebrał od młodzieży uroczyste „Przyrzeczenie”. Później członkowie Zarządu p. Miżewska i p. Roszak przyjęli odznaki członkowskie druhom i druchoch. Po tej uroczystości nastąpiły podpisy młodzieży. Zgodnym chórem unisono odśpiewano kilka piosenek. Następnie ładnie wypowiedziane były deklamacje. Na zakończenie p. Roszak podziękował zebranym za przybycie na uroczystość, poczem zwrócił się z serdeczną podzięką do ks. Prefekta za poniesione trudy i pracę przy organizowaniu uroczystości.

„Wspólna myśl“

Młodzież szkoły powszechnej we Włodawie zdobyła się na czyn godny uznania. Wspólnymi siłami, przy pomocy grona nauczycielskiego, młodzież starszych klas rozpoczęła wydawanie własnego pismka. Pismo ma następujący tytuł „Wspólna Myśl” i wydawane jest w miarę możliwości. Z dotychczasowych numerów za styczeń i marzec okazuje się, iż pismo jest opracowane bardzo dobrze i celowo. Z poszczególnych artykułów zasługują na uwagę „Noc księżycowa” i „Zachód słońca w tetrach” Koropiejkówny ucz. kl. VII.

Wierszyki „Do Młodzieży” i „Do Pracy” Skibniewskiego ucz. kl. pisane są z wiarą i umiłowaniem pracy dla dobra Ojczyzny. Dział sprawozdawczy obejmuje wszelkie sprawy życia szkolnego a w szczególności sprawozdanie Spółdzielni uczniowskiej obszernie i jasno przedstawione, daje obraz pracy samodzielnej; Zarty i kąciki rozrywkowe, przystępne dla ogółu uczni, zakończone treścią numeru Redaktorem odpowiedzialnym „Wspólnej Myśli” jest p. A. Zochowski nauczyciel a redaktorem naczelnym jest I. Skibniewski ucz. kl. VII. Nowo powstałe placówki krzewienia kultury i mowy ojczystej życzymy pomyślnego rozwoju i powodzenia w pracy.

Słusznie p. Sarlej w artykule, wstępnym numeru pierwszego píše, że młodzież włodawska może być dumną ze swego czynu i przy skupieniu swych sił, pracując dla swego pismka będzie świecić przykładem innym szkołom w powiecie.

Pożar

W zagrodzie osadnika Pilarsa Tadeusza, mieszkańca kolonji Zamołodzycze gm. Wołoskowska wybuchł pożar. Dnia 11 kwietnia b. r. o godz. 20 m. 30 wieczorem Pilars powracając za wsi do domu spostrzegł palący się chlew. Zaalarmowałszy domowników rozbaczono ratunek inwentarza.

O gaszniu pożaru mowy być nie mogło ponieważ nie było żadnych ku temu środków. Znajdująca się o 10 km. Straż Ochotnicza w Sosnowicy, nie wiadomo z jakich powodów nieprzybyła do pożaru. Rozszalały żywioł zniszczył doszczętnie dom i chlew, oraz 8 szt. prosiąt

Straty wynikłe z pożaru Pilars oblicza na przeszło 3000 złotych. Część strat pokryje Dyrekcja Ubezpieczeń, gdyż budynki ubezpieczone były na sumę 1,800 złotych.

Strzelat po pijanemu.

Kapral 30 p.a.p. Szyba Walenty podchmielewszy sobie poszedł do swej znajomej Reginy Czapskiej. Po pewnym czasie oboje znaleźli się w sieni domu Sznajdermana przy ul. Wyrkowskiej. Tam to padł strzał. Czapska została ugodzona w lewą pierś a kula zatrzymała się pod łopatką. Czapska w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Sejmiku. Policja aresztowała Szybę a po spisaniu protokołu przekazano Szybę władzom wojskowym.

KOMUNIKATY.

Konferencja w sprawie wykonywania serwitutów, komasacji i parcelacji na terenie pow. Zamość.

Dnia 5 b. m. z inicjatywy Wojewody Lubelskiego odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie pod przewodnictwem Pana Wojewody konferencja w sprawie serwitutów, komasacji i parcelacji na terenie Ordynacji Zamojskiej.

Na konferencji poruszono sprawy likwidacji serwitutów na terenie Ordynacji Zamojskiej. Dano sprawozdanie porównawcze pomiędzy ekwiwalentami zaserwitutowaniami, obliczonymi na drodze dobrowolnych układów.

Sprawę zaspokojenia należnych serwitutów, zapisanych w tabeli likwidacyjnej za rok 1927 z prawem wyznaczenia zastępczych działek robotnikom rolnym przy usuwaniu wyżej wymienionych z folwarku z powodu likwidacji serwitutów, z prawem parcelacji i komasacji gruntów, uzyskanych jako ekwiwalent za serwituty.

W omawianej konferencji brali udział:

Wice-Wojewoda Karasiński, Naczelniczy Wydziałów Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego pp. Włoskowski, Gruźewski i Rachwałd, Prezes Janiszewski i Wice-Prezes Włocowski, Delegat Ministerstwa Reform p. Majewski, Starostowie: p. Rudnicki z Janowa Lubelskiego, p. Strzeszewski z Zamościa, p. Szmidt z Bilgoraja, p. Wielenowski z Tomaszowa i p. Koch z Krasnogostawu. Przedstawiciele Ordynacji Zamojskiej: post. Józef Karwan, Jan Dziduch, Świątkowski, Przedstawiciele właścicielstwa zainteresowanego serwitutami.

Konferencja miała na celu wyczerpujące omówienie stanu sprawy serwitutowej celem uzgodnienia działalności i przystąpienia do ostatecznego załatwienia tych spraw.

Starostwo Włodawskie

Załącz. do L. 3392.

W Y K A Z

sprzedanych w pow. Włodawskim marek, dochód z których przeznaczony jest na budowę w Okręgi 7-klasowej szkoły powszechnej i w Łukowie szkoły rzemieślniczej im. Henryka Sienkiewicza.

L p.	Wyszczególnienie Urzędów sprzedających marki.	Sprzedano marek			Kiedy pieniądze przesłane do Komite- tu Bud. Pomn. w Łukowie na conto Nr. 64531	UWAGI
		ilość	za cenę			
			zł.	gr.		
1	Starostwo we Włodawie	41	20	60	2.XII, 27 r.	
2	Magistrat m. Włodawy	—	—	—	—	nie sprzedal
3	" m. Parczewa	39	19	50	2.III. 1928 r.	
4	" m. Ostrowa-Siedleckiego	160	80	—	14.X. 1927 r.	
5	Urząd gminy Dębowa-Kłoda	20	10	—	17.X, "	
6	" " Hańsk	56	28	—	18.X. "	
7	" " Horodyszcze	7	3	50	27.X, "	
8	" " Krzywowierzba	89	44	50	6.XI. "	
9	" " Opole	40	20	—	16.II, "	
10	" " Romanów	—	—	—	—	nie sprzedal
11	" " Sławatycze	32	16	—	1.X. 27 r.	
12	" " Sobibór	3	1	50	9.I, 28 r.	
13	" " Tyśmienica	8	4	—	17-I. 28 r.	
14	" " Uścimów	57	28	50	21.XI. 27 r.	
15	" " Wola-Wereszczyńska	121	60	50	21.I. 28 r.	
16	" " Wołoskowola	128	64	—	3.I. 28 r.	
17	" " Wyrki	75	37	50	24.X. 27 r.	
18	" " Włodawę	—	—	—	—	nie sprzedal
	R A Z E M	876	438	—		

Osobom, które zajęły się sprzedażą marek i ofiarodawcom składam podziękowanie za wykazanie poczucia obywatelskiego.

Starosta (—) W. Adisf.

Sprawozdanie z kursów lotnych w naszym powiecie.

W celu udostępnienia korzystania szerszemu ogółowi rolników z wiedzy ogólnie kształcącej, wcho-
dzącej w zakres rolnictwa, Wydział Powiatowy
zorganizował kursy lotne Jednostkowe, od 12-go
do 17-go marca r. b., w 7-miu punktach powiatu,
a mianowicie:

W Wyrykach	dnia 12-go marca
" Hannie	" 12 " "
" Rozwadowce	" 13 " "
" Ratajewiczach	" 14 " "
" Opolu	" 15 " "
" Krzywowiezbie	" 16 " "
" Bębowej Kłodzie	" 17 " "

Wykłady na kursach były prowadzone przez
p. p. Prelegentów z W. Z. K. R. w Lublinie i po-
wiatowego Instruktora rolnego.

1) p. Biedrowska Irena (gospodarstwo ko-
biecie.)

2) p. Filus Wojciech (organizacja rolnicze,
pszczelnictwo i ogrodnictwo.)

3) p. Paturski Marjan — (rolnictwo). — Instru-
ktor Rolny. Z powodu nieprzybycia prelegenta
p. Budzki (hodowcy), dział hodowlany został po-
minięty pomimo to kursy miały charakter ogólnie
kształcący i organizacyjny, na który szczególną
uwagę zwracali p. p. prelegenci.

Wykłady odbywały się w lokalach szkolnych.
za zezwoleniem p. Inspektora Szkolnego w godzi-
nach od 18-ej do 24-ej.

Z kursów skorzystało około 600 mężczyzn
i 150 kobiet, więc frekwencja była liczna, a
w szczególności wyróżnili się zainteresowaniem
włoski: Ratajewicze i Krzywowiezba.

Do wykładów wywłączyła się ożywiona
dyskusja dotycząca spraw poszczególnych wło-
sok, a przedewszystkiem: melioracji, komasacji, sadow-
nictwa i innych.

Jak z powyższego wynika, ogół rolników,
gorąco interesuje się sprawami podniesienia kul-
tury rolnej, a głównie największą boleścią doty-
czącą tutejszego powiatu t. jest melioracja i ko-
masacja, przeprowadzenie których jest niezbędne
dla prowadzenia racjonalnego gospodarstwa.

W czasie trwania kursów, kilkunastu rolników
zaprenumerowało pismo pod tytułem) „Poradnik
Gospodarstw Wiejskich”.

W Ratajewiczach odbyło się praktyczne for-
mowanie koron drzew owocowych, pod kierownict-
wem Instruktora-ogrodnika p. W. Filusa, który
wskazał jak wielkie zyski można osiągnąć z ogo-
dów, przy racjonalnym prowadzeniu ich. Tamże
przygotowano grunt do założenia Sekcji Maszyn-
owej, przy miejscowym K. Rolniczym,

Do kursach w Rozwadowce zorganizowano
Sekcję Maszynową, przy K. Rolniczym, która za-

mówiła następujące maszyny: żniwiarke, bronę
łaskową, siewnik, rozpylacz do drzew i inne.

Prelegentka poruszyła cały szereg zagadnień
dotyczących gospodarstwa kobiecego jak to: o
hygienie domowej, o hodowli drobiu, o wychowy-
waniu dzieci i wiele innych.

Z przebiegu kursów wiada, że ludność ma-
jąc sposobność z praktycznego z korzystania-
chętnie się garnie do wiedzy i mając podaną in-
icjatywę, dąży do tworzenia organizacji rolniczych
i zrzeszeń, zdając sobie sprawę, że tylko wspól-
nymi siłami można podnieść dobrobyt wsi.

Instruktor Rolny
M. Potorski

Okręgowy
Zw. Kół. Rolniczych
we Włodawie

Lublin, dn. 2 maja 1928 r

Do Wojewódzkich i Okręgowych Związków Kółek Roln.

Centralny Związek Kółek Rolniczych za po-
średnictwem O. Z. K. R. we Włodawie niniejszym
zawładania, że otrzymał od Wydziału Remontu
Dezertamentu Kawalerji M. S. Wojsk. zamówie-
nie na dostawę kilkuset koni typu artyleryjskiego.

Organizacja dostawy polegać będzie na tem,
że C. Z. K. R. Wysłę w ciągu marca 1928 r. kilku
inspektorów hodowli koni, którzy objeżdżać będą
ośrodki hodowlane, wybierając u tych rolników,
którzy mają konie na sprzedaż, odpowiednie do
remontu konie. Wybrawszy w danej miejscowości
kilkanaście koni (nie mniej jak dziesięć), inspektor
zawezwie Komisję Remontową, którą przybędzie
na miejsce w celu przyjęcia koni.

Za przyjęte przez tę Komisję konie, właścicielowi będzie wypłacona na miejscu należność w gotówce.

C. Z. K. R. prosi o niezwłoczne rozpoczęcie
przygotowywazej akcji, mającej na celu uszlachod-
nienie rolników co do warunków, w jakich prze-
daż koni do wojska będzie się odbywać:

- 1) sprzedaż będzie z wolnej ręki, absolutnie
nieprzymusowa,
- 2) jeżeli właściciel konia, którego inspektor wy-
bierze i zapiepie, jako zdolnego do wojska,
rozmyśli się i nie zechce koni sprzedać,
nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności;
- 3) właściciel uzyska za konia znacznie wyższą
cenę przy sprzedaży za pośrednictwem
C. Z. K. R. (w osobie delegowanego inspe-
ktora), niż sprzedając swe konie żydom —
handlarzom;
- 4) wojsko zakupować będzie nieustannie i na-
dać duże ilości koni do remontu od drobnych
rolników, przez co zapewni im stały i zy-
skowny zbyt przychówku, odpowiadającego
wymaganiom armji;

5) konie remontowe artyleryjskie kupowane będą w wieku od 3—6 lat wzrostu od 100 cm. wzwyż miary stojące, budowy krępej, mocnej i prawidłowej, bez widocznych i ukrytych wad. Cena za wałachą i nie żrebne klacze około 1000 zł, za szluka; klacze żrebne kupowane nie będą, zaś ogiery nabywane będą o 100 zł. taniej (od wałachów i nieżrebnych klaczy), ze względu na koszty kastracji i transportu do klinik.

Biorąc pod uwagę, że może być kontragiacja ze strony zawodowych handlarzy, którzy napewno szkodzić będą akcji przez C. Z. K. R. poobjęowanej, zatem nie należy szczyć starań, celem przekonania drobnych rolników i korzystaciwo wpływających ze sprzedaży przez C. Z. K. R. koni do wojska.

O przybyciu do danego rejonu inspektora przez C. Z. K. R. delegowanego, zostanie W. Z. K. R. i O. Z. K. R. powiadomiony z wczasu.

Przybyłemu inspektorowi należy udzielić wszelkich informacji i pomocy zarówno w akcji, o której mowa, jak i przy znalezieniu kwatery, środków lokumcji i, t. d.

Środkami przeglądu i odbioru koni będą wsie w których mieszczą się urzędy gminne.

Urzędy gminne ze swej strony winny przyjmować zgłoszenia od poszczególnych, gospodarzy właścicieli koni, lub też ogólne od sołtysów i w nasterwie zawiadomić o ilości zgłoszeń, Okr. Zw. Kółek Rolniczych w Włodawie Okręgow. Zw. Kółek Rolniczych zawiadamia Urzędy Gminne o zjeździe Komisji Remontowej.

Instruktor O. Z. K. R. Lublin

(-) M. Pajdowski,

Kierownik C. Z. K. R.

(-) W. Czerwiński.

Budowa domu strażackiego w Lublinie.

Dnia 7 maja rb. w godzinach wieczorowych, w sali konferencyjnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego — pod przewodnictwem Pana Wojewody Lubelskiego Antoniego Remiszewskiego, odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Ścisłego powołanego przez organizacyjne zebranie Komitetu Honorowego Budowy domu strażackiego w Lublinie.

W obradach, poświęconych sprawie budowy domu strażackiego w Lublinie, brało udział 22 osób, z pośród mieszkańców, Lublina i okolicy.

Głównym tematem obrad, było załatwienie sprawy wyznaczenia placu pod budowę; omówie-

nie sprawy opracowania szczegółowego planu budowy, ustalenie prac na najbliższą przyszłość, opracowanie odczytu do ludności województwa Lubelskiego w sprawie pomocy na budowę domu i wybór prezydium Komitetu, który łącznie z Zarządem Wojew. Związku Straży Pożarnych pracą związane z budową ma prowadzić.

Na posiedzeniu tem, między innemi, dowiedzieliśmy się, że na prowincji tworzą się komitety powiatowe budowy Domu Strażackiego w Lublinie, oraz, że do Zarządu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych na budowę domu wpłynęły już ofiary a to: pierwsza od Lubelskiego Syndykatu Rolniczego w postaci wagonu wapna i 10 000 cegieł, druga do fabryki Portland Cementu „Firley” S-ki Akc. w Rejowcu w postaci wagonu cementu, trzecia w gotówce 1.000 zł. od Lubelsko-Lubartowsko-Pulawskiego Związku Ziemi i znaczne subwencje niektórych sejmików oraz Okręgowych Związków Straży Pożarnych.

Za ofiary powyższe — obecnym na posiedzeniu PP. Sachsowi i Pierczyńskiemu Dyrektorowi Syndykatu Lubelskiego Pan Wojewoda Remiszewski w imieniu Komitetu złożył podziękowanie.

Mamy nadzieję, że tak wzniosły czyn wymienionych powyżej afierodawców, znajdzie wielu naśladowców, i że wysiłkiem całego społeczeństwa, tak pożądana instytucja jaką będzie „Dom Strażacki” w Lublinie w najbliższym czasie stanie.

KOMUNIKAT PRASOWY

W ubiegłym miesiącu 24 i 25 kwietnia b. r. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbył się 2-dniowy zjazd referentów spraw wodnych i meljoracyjnych wszystkich starostw Województwa Lubelskiego. Przedmiotem obrad Zjazdu było omówienie przepisów polskiego ustawodawstwa wodnego ze szczególną uwagą na uwzględnienie oraz ustawy wodnej z dnia 19/IX-22 r. oraz x)

X) Zmian i uzupełnień wprowadzonych obecnie nowelą z dnia 24/II br. (Dz. U. Nr. 24 poz. 205)

Celem zjazdu było wyjaśnienie wątpliwości, jakie nasuwają się przy stosowaniu w praktyce postanowień prawa wodnego oraz przełamanie wynikających stąd dla referentów starostw trudności w należytem ujmowaniu i stosowaniu zasad, jakie ustawa ta zawiera w kierunku regulowania stosunków wodnych i przeprowadzenia koniecznych meljoracji rolnych. Szczególne znaczenie ma to na terenie byłej Kongresówki, gdzie ustawodawstwo wodne przez sejmików nie było należycie postawione i niemal przepisów w tym kierunku nie było. W związku z tem chodzi o ustalenie kierunku postępowania władz

administracyjnych i instancji jako władz wodnych zmierzającego z jednej strony do prawne uregulowania stosunków wodnych, zaistniałych przed wejściem w życie ustawy wodnej, zaś z drugiej strony zmierzającego do stworzenia trwałych podstaw dla przyszłych stosunków wodnych,

Odnosi się to przedewszystkiem do meljoracji rolnych odwadniających, które mają dla Woj. Lubelskiego nawskroś rolnego pierwszorzędne gospodarcze znaczenie.

Ze wielką bolączką na terenie Województwa Lubelskiego są nieregulowane stosunki wodne świadczy fakt, że takich gruntów, wymagających meljoracji na terenie Województwa Lubelskiego jest około 1 milion hektarów.

Jak doniosłem jest znaczenie meljoracji dla rolnictwa, a w związku z tem i dla ogólnego stanu gospodarczego naszego Kraju, dowodzi choćby tylko ten znany ogólnie fakt, że wydajność gruntów zmeliorowanych wzrasta o 30-50 proc. przy uprawie zbóż kłosowych i ponad 100 do 130 proc. przy uprawie roślin okopowych.

Niemal niemało miejscowości, którejby sprawa ta nie dotyczyła. Jak wiele wiosek i siedzib wymaga uregulowania stosunków wodnych przy różnego rodzaju zakupach wodnych konieczności oczyszczenia koryt rzek, rzeczek itp., by woda nie zalewała gruntów, a miała odpływ swobodny. Jeżeliby nawet nie chodziło już o korzyści, jakie przyniesie uregulowanie spraw wodnych i przeprowadzenie meljoracji, to w pierwszym rzędzie chodzi o zabezpieczenie się od tych szkód, jakie woda wyrządza, zalewając czy podtapiając grunty, czyniąc z nich w wielu wypadkach bagna i nieużytki wiele też z obecnych nieużytków pod odpowiednim osuszeniu można zamienić w grunty użyteczne. Nie trzeba specjalnie podkreślać, jak niezmiernie znaczenie ma uregulowanie spraw wodnych dla podniesienia zdrowotności.

W tym świetle Zjazd referentów spraw wodnych i meljoracyjnych starostw Województwa Lubelskiego ma wielkie praktyczne znaczenie.

Jest to dalszy etap usprawnienia akcji zapoczątkowanej i konsekwentnie przeprowadzanej od półtora roku przez obecnego Wojewodę Lubelskiego, który sprawami temi specjalnie się interesuje i troskliwie opiekuje i osobiście kierował obradami zjazdu przy współdziale Więc Wojewody Karasińskiego, oraz Naczelnika Wydziału Administracyjnego Dr. Gruźewskiego. Wyjaśnię o charakterze prawnym udziału Kierownik Wojewódzkiego Oddziału Wodnego, Radca Ziegler, a technicznych Inżynierowie Szramowicz i Mostowski, protokołował referent Bazak. Nadto wygłoszono szereg referatów o treści organizacyjnej, prawnej i technicznej.

Zjazd ten był poprzedzony całym szeregiem zarządzeń, pouczeń i wskazań wydanych uprzednio zarówno do podległych Wojewodzie organów jak i zainteresowanych kół społeczeństwa. Był więc on jagby uświęceniem tych wszystkich usiłowań, jakie podjęto ze strony Urzędu Wojewódzkiego dla należytego wyszkolenia w starost-

wach odpowiednich pracowników, tj. tych, którzy, stykają się bezpośrednio z terenem w poszczególnych powiatach, wywierają swój wpływ, prowadzą sprawy wodne na podstawie przepisów ustawy wodnej, kierują uświadamiającą wśród ludności, tak co do samego znaczenia tych spraw, jak i w kierunku uzyskania środków pieniężnych Referenci ci muszą służyć ludności radą, pomocą i wskazówkami, a dlatego sami muszą dokładnie zdawać sobie sprawę z zakresu uprawnień, jakie daje ustawa wodna.

Na zakończenie obrad zjazdu wzięli udział uczestnicy zjazdu w praktycznym ćwiczeniu na gruncie przeprowadzonym w postaci postępowania wodno-prawnego przy mlynie Mittelmana na Czechówce, zakończonego spisaniem protokołu z przebiegu tej czynności jako podstawą do wydania orzeczenia wodno-prawnego o istnieniu i rozmiarach uprawnienia, od czego uzależniony jest wpis do księgi wodnej.

Należy się spodziewać, że zjazd osiągnął zamierzony cel i że przyczyni się do znacznej poprawy w tej dziedzinie.

Komunikat Prasowy

Na skutek energicznego ścigania dąpiny lasowej przez władze Administracyjne na terenie Województwa Lubelskiego — Ministerstwo Robót Publicznych przydzieliło na akcję odbudowy powiatów zniszczonych przez wojnę kwotę 100 000 zł, która została przez Urząd Wojewódzki rozdzielona w następujący sposób:

1) dla pow. Białskiego	15,000 zł.
2) " " Chełmskiego	20,000 zł.
3) " " Lubelskiego	15,000 zł.
4) " " Puławskiego	15,000 zł.
5) " " Włodawskiego	35,000 zł.

Sumy te zostały rozdzielone w postaci pożyczek przez Pożyczkowe Komisje Odbudowy, działając pod przewodnictwem Starostów między poszkodowanych przez wojnę, którzy dotychczas nie odbudowali domów mieszkalnych, a zamieszkują w ziemiankach, komornem, lub barakach prowizorycznych.

Weteszko Ambroży ze wsi Dolhohorska gminy Horodyszcze unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Biała Podlaska rocznik 1899.

Samujluk Jan ze wsi Zuków gminy Wyryki zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Biała Podlaska rocznik 1887.

Starosta Włodawski

Włodawa, dnia 8/V. 1928 r.

L: 5042/28.

Dodatkowo do ogłoszonego w Ziemi Włodawskiej zestawienie wyniku zbiórki ofiar na terenie Włodawskiego powiatu na rzecz powodzi w Małopolsce Wschodniej, proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze wydawnictwa uzupełniającego sprawozdania tej treści:

Magistrat m. Ostrowa-Siedl. w dniu 8 kwietnia r. b. nadesłał na ręce przewodniczącego Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi we Włodawie, sumę pięćset złotych uchwaloną przez Radę Miejską na rzecz „powodzeń”.

Pieniądze odesłane w tymże dniu do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu w Lublinie.—

Starosta Powiatowy:

(W. A d l ó f)



Od naszych korespondentów.

z Uścimowa

Dzień 3 maja w gminie Uścimów obchodzono następująco: Rano przed nabożeństwem urządzono kwesnę zbierania ofiar na rzecz Macierzy Szkolnej. O godzinie 10 rano odbyła się w miejscowym kościełku Msza św. Po nabożeństwie wszyscy zgromadzili się przed Urzędem gminnym, w pierwszym rzędzie ustawili się dzieci szkolne, a dalej publiczność, do której miał przemowę o znaczeniu konstytucji 3 maja p. Domaszewski—nauczyciel z Głębokiego. Po wygłoszeniu mowy odbyła się defilada miejscowych oddziałów. Przysposobienia Wojskowego, pod kierownictwem P. Radki—instruktora, a drugi z Drozdówki, pod kierownictwem P. Kondrackiego—instruktora. Następnie przeszły dzieci szkolne pod kierownictwem

p. nauczyciela Defiladę oddziałów odebrali p. pułk. Arciszewski—emeryt, Prezes Kom. Obchodu, Kontroler z Banku Roln., Oficer Kom. Przeglądowej Koni i Władze samorządu gminnego Defiladę obu Oddziałów udała się dobrze.

Dalej na placu ustawili się oddziały P. W. po obu stronach drogi kordonem, a w środku ustawili się dzieci szkolne skąd przy granicy orkiestry ruszono na cmentarz, aby tam uczcić pamięć na mogile poległych powstańców z 1803 roku.

Na cmentarzu wygłosił przemówienie p. Olkowski—nauczyciel z Uścimowa, a następnie odmówiono modlitwę za poległych i zmarłych.

Z cmentarza powrócono na plac przed gminą gdzie odbyły się zawody przez Oddziały P. W. drogą prowadzącą z Głębokiego do Uścimowa. Bieg na 800 m. i 100 m. Wynik był następujący:

W biegu 800 metrowym w ciągu 3 i pół minuty zwyciężyli: 1) Czapski Stanisław z oddz. P. W. z Drozdówki, 2) Wasilewski Kazimierz z oddz. P. W. z Uścimowa, z drużyny Głębockiej, 3) Panasniuk Jan i 4) Soroczyński Antoni z oddz. P. W. Uścimów.

W biegu 100 metrowym w ciągu 30 sekund zwyciężyli z drużyny I: 1) Samuś Aleksander, 2) Radko Feliks—instruktor i 3) Sadlej Zdzisław z oddz. P. W. Uścimów.

Z drużyny II: 1) Jurko Jan z Maśluch nie należący do P. W., 2) Gluski Jan i 3) Panasniuk Jan z P. W. Uścimów.

Zwycięzcy mają otrzymać nagrody ofiarowane przez Radę Wychowania Fizycznego.

Po skończeniu odpiewano „Rotę”.

Wieczorem w sali gminnej urządzono akademję. Publiczności było dosyć.

Pierwszy przemówił ksiądz proboszcz, a następnie miał odczyt o Konstytucji p. Olkowski—nauczyciel. Deklamację pod tytułem: „Trzeci Maj” wygłosiła Jurkówna. „Rok 1863”—L. Ciepielewska, „Dwór Wiejski”—M. Ciepielewska, „Wspomnienie”—Petryszak „Wjazd na Sybir”—Jurko a następnie produkował się chór kościelny.

Po skończeniu powyższego odegrano przez miejscowe Koło Młodzieży Wiejskiej przedstawienie pod tytułem „Szalone”! Pod przedstawieniem odbyła się zabawa taneczna.

Dochód jaki osiągnięto przeznaczony został na rzecz Macierzy Szkolnej.

Należy nadmienić, że dzięki ofiarnej pracy miejscowej inteligencji, Kół Ml. Przysp. Wojsk. i innych osób ruch narodowy i społeczny rozwija się, a tem samem wyrabia się poczucie Obywatelskie i miłość Ojczyzny.

Panasniuk.

Uścimów, dn. 7.V. 1928 r.

